

# Feministki przestraszyły się Marszu Niepodległości

11 listopada 2021

Organizatorzy zdecydowali się odwołać zaplanowaną na czwartek demonstrację zapowiadaną pod hasłem „Niepodległa dla Wszystkich”. Środowiska feministyczne przestraszyły się legalnie odbywającego się Marszu Niepodległości. Odwołanie wydarzenia tłumaczą więc obawą przed brakiem ochrony ze strony służb skupiających się na „pochodzie z hasłami nienawiści”.



Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski jeszcze niedawno mógł triumfować. „Wolne sądy” odmówiły bowiem rejestracji Marszu Niepodległości jako zgromadzenia odbywającego się cyklicznie, co zachęciło zresztą wspieraną przez niego lewicę do zgłoszenia swoich własnych manifestacji w centrum Warszawy. Ostatecznie Marsz Niepodległości odbędzie się oficjalnie jako zgromadzenie o charakterze państwowym.

Jedną z grup, które zarejestrowały swoją manifestację na tradycyjnej trasie Marszu Niepodległości, był „Strajk Kobiet”. Feministki wykorzystały prowokację przygotowaną przez Trzaskowskiego, dlatego pod koniec października zgłosiły przemarsz z Ronda Romana Dmowskiego pod Stadion Narodowy.

Po zgłoszeniu Marszu Niepodległości jako zgromadzenia państwowego przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, „Strajk Kobiet” wystosował oficjalne pismo w sprawie odwołania manifestacji. Środowiska feministyczne twierdzą w swoim oświadczeniu, że w Święto Niepodległości polską stolicę czeka „pochód z hasłami nienawiści”, który „będzie dla służb priorytetowy”. Z tego powodu nie ma więc możliwości „przeprowadzenia pokojowego zgromadzenia”.

Na podstawie: Onet.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)